



Tadzio

Gdy 21 listopada opublikowałem Wam historię Tadzia, po kilkunastu minutach poprosiłem tatę chłopca by zaczęli się pakować. Nie myliłem się, przed północą licznik wybił magiczne 100%, a nas wszystkich ogarnęła euforia. Nie przypuszczałem wtedy, jak długa podróż czeka tego niemowlaka i jego rodziców. Pora byście...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/dlatadzia>

